

Sygn. akt: III AUa 363/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

del. SSO Marzena Głuchowska

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Łodzi

sprawy **T. P. (1) i P. R. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt: VIII U 2771/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 363 /13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, iż T. P. (1) nie podlega od dnia 13 lutego 2012 r. ubezpieczeniom społecznym: ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w firmie (...) P. R. (1) z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy o pracę w świetle art. 83 § 1 kc.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż po krótkim okresie zatrudnienia (od 13 lutego 2012 r.) T. P. (1) stał się niezdolny do pracy z powodu choroby od 15 lutego 2012 r. do 30 lipca 2012 r. Zgłoszenie do ubezpieczeń nastąpiło w dniu 20 lutego 2012 r., a więc w okresie niezdolności do pracy wnioskodawcy. Organ rentowy wskazał, że T. P. (1) został zatrudniony na specjalnie dla niego utworzonym stanowisku. W czasie absencji pracownika płatnik nie zatrudnił nikogo na jego miejsce. Zdaniem ZUS brak było uzasadnienia ekonomicznego dla zatrudnienia wnioskodawcy. T. P. (1) od 24 maja 2010 r., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, do czasu zatrudnienia w (...) opłacał składki od najniższej możliwej podstawy wymiaru, tj. w 2011 r. 415,18 zł, a więc świadczenia naliczane od opłaconych składek byłyby naliczane od takiej niskiej podstawy. Tymczasem, jak twierdzi organ rentowy zatrudnienie w (...) za wynagrodzeniem 4271,00 zł i ubezpieczenie z tego tytułu oraz zwolnienie chorobowe po krótkotrwałym okresie pracy, powodowało wypłacanie świadczeń chorobowych w dziesięciokrotnej wysokości świadczeń, które mógłby uzyskiwać

z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Zatem organ rentowy uznał, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W odwołaniu od powyższej decyzji płatnik składek P. R. (1) wniósł o objęcie T. P. (1) ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawarcia przedmiotowej umowy o pracę, podnosząc iż T. P. (1) świadczył pracę i brak jest jakichkolwiek cech jej pozorności. Odwołujący podał, iż T. P. (1) współpracował z jego firmą już od stycznia 2011 r. i wtedy ustalili, że współpraca zmieni się w zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, gdy płatnik uruchomi sklep internetowy. T. P. (1) miał obsługiwać stronę internetową tego sklepu. Do zgłoszenia nowego pracownika do ubezpieczeń społecznych doszło przez pomyłkę w grudniu 2011 r., kiedy do podpisania umowy nie doszło. Fakt ten jednak świadczy o zamiarze zawarcia umowy o pracę pomiędzy stronami, do której doszło w styczniu 2012 r. Zaproponowane w umowie o pracę wynagrodzenie nie odbiega od wynagrodzeń pobieranych przez T. P. (1) w czasie świadczenia usług w ramach działalności gospodarczej. T. P. (1) dla pracodawcy jest osobą obcą, jego zatrudnienie zostało potwierdzone sporządzeniem stosownej dokumentacji pracowniczej, także zgłoszenie pracownika do ubezpieczeń społecznych w późniejszym terminie, zadaniem odwołującego się nie ma znaczenia bowiem i tak działa od dnia podpisania umowy o pracę.

W odwołaniu od w/w decyzji T. P. (1) wniósł o objęcie go obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w firmie (...). W uzasadnieniu swego stanowiska odwołujący wskazał, że w styczniu 2011 r. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, jako właściciel firmy (...) współpracował z firmą (...) i już wtedy planowane było jego zatrudnienie w celu ścisłej współpracy z działem sprzedaży firmy (...). Do zatrudnienia miało dojść po uruchomieniu strony internetowej www.poltel.com.pl i po wprowadzeniu przez wnioskodawcę oferty produktowej, którą wprowadzał jako współwłaściciel firmy (...). T. P. (1) potwierdził, że pomimo podpisania umowy o pracę w grudniu 2011 r. nie doszła ona do skutku, ponieważ wnioskodawca miał operację. Dopiero podpisana w dniu 25 stycznia 2012 r., po zakończeniu zwolnienia chorobowego do 19 stycznia 2012 r., umowa o pracę z wyznaczonym terminem podjęcia pracy od 13 lutego 2012 r. była realizowana. Choroba i okres jej trwania po zawarciu umowy, tj. od 15 lutego 2012 r. nie była przez niego przewidziana. (...) wypłacał wnioskodawcy wszystkie należne świadczenia za czas choroby. Podniósł, że przeszedł szkolenie bhp, jak również złożył badania lekarskie dopuszczające wnioskodawcę do pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu produktowego i strony www.poltel.com.pl. (...) skarżącego także wysokość zaproponowanego w umowie wynagrodzenia nie dobiega od tego, jakie pobierał współpracując z (...) w ramach działalności gospodarczej.

Zarządzeniem z dnia 4 września 2012 r. sprawa z odwołania T. P. (1) o sygnaturze VIII U 2918/12 została połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z niniejszą sprawą (zarządzenie k. 22 akt VIII U 2918/12).

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że T. P. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 13 lutego 2012 r. jako pracownik firmy (...) oraz ustalił następujący stan faktyczny:

T. P. (1) ma 31 lat. W lutym 2009 r. ukończył studia wyższe na kierunku zarządzanie i marketing w zakresie informatyki w zarządzaniu.

W okresie od 21 maja 2007 r. do 28 lutego 2010 r. był zatrudniony początkowo jako informatyk, a następnie jako administrator IT w (...) Sp. z o.o.

T. P. (1) od 24 maja 2010 r. jako współwłaściciel prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. J. B., T. P. (1) z siedzibą w K.. Spółka zajmuje się m.in. działalnością w zakresie komunikacji przewodowej, sprzedażą detaliczną prowadzoną poza siecią sklepową, straganami i targowiskami, działalnością związaną z oprogramowaniem, doradztwem w zakresie informatyki, pozostałą działalnością usługową w zakresie technologii informatycznych i komputerowych, przetwarzaniem danych: zarządzaniem stronami internetowymi (hosting) i podobną działalnością, działalnością portali internetowych. W ramach prowadzonej

dzielności gospodarczej prowadzi sklep internetowy www.perfumett.pl, który zajmuje się sprzedażą perfum i luksusowych kosmetyków, głównie za pośrednictwem Internetu.

T. P. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% minimalnego wynagrodzenia. Za okres od dnia 24 maja 2010 r. do 12 lutego 2012 r. opłacił składki od kwoty stanowiącej 30% najniższego wynagrodzenia. .

Przychód w spółce (...) s.c. od czerwca do grudnia 2010 r. wyniósł 23.501,73 zł, po stronie dochodów odnotowano stratę -1.768,79 zł.

W dniu 11 stycznia 2011 r. (...) s.c., jako wykonawca zawarł z zamawiającym (...) umowę o współpracy, której przedmiotem było aktualizowanie strony internetowej poltel.com.pl pod względem treści, parametrów oraz jej pozycjonowania w wyszukiwarkach internetowych oraz aktualizowanie cenników produktów w serwisie www oraz programie Subiekt GT. Do obowiązków (...) s.c. należała aktualizacja produktów w programie Subiekt (cenników producentów), stworzenie narzędzi do półautomatycznej aktualizacji cen produktów, aktualizacja cen produktów na stronie www i współpraca w ich usunięciu z firmami zewnętrznymi, pozycjonowanie serwisu www w wyszukiwarkach internetowych. Umowa przewidywała, że za każdy dzień współpracy wykonawca otrzymywał 200 zł brutto przelewem na wskazane konto.

Firma (...) P. R. (1) na przełomie 2010/2011 poszukiwała pracownika, który by znał się na obsłudze stron internetowych i obsłudze programów (...), E.. T. P. (1) został zarekomendowany P. R. (2) przez pracownika (...) T. K., znajomego z technikum T. P. (1).

P. R. (1) prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży hurtowej maszyn wykorzystywanych w górnictwie, budownictwie oraz inżynierii lądowej i wodnej pod nazwą P. R. (1) (...) z siedzibą główną w Ł. przy ul. (...) oraz dodatkowymi miejscami wykonywania działalności przy ul. (...) lok. (...) w Ł. od dnia 1 kwietnia 1994 r.

Firma (...) zajmuje się sprzedażą około 50.000 produktów do budowy sieci teleinformatycznych. Firma (...) miała w planach prowadzenie sprzedaży swoich produktów przez Internet, posiadała już stronę internetową dostosowaną do sprzedaży internetowej. W ramach prowadzonej współpracy T. P. (1) przygotował 50.000 produktów do sprzedaży. Ich przygotowanie mogło odbywać się poza firmą (...).

T. P. (1) w ramach współpracy działał na zasadzie firmy zewnętrznej, wprowadzał produkty na stronę internetową. Pojawiał się w pracy sporadycznie.

(...) wypłacił (...) s.c. wynagrodzenie brutto: w lutym 2011 r. 3000 zł, w marcu 2011 r. - 3300 zł, w kwietniu 2011 r. - 4400 zł, w maju 2011 r. - 4000 zł, w czerwcu 2011 r. - 3800 zł, w lipcu 2011 r. - 4000 zł, w sierpniu 2011 r. - 2200 zł, we wrześniu 2011 r. - 4400 zł, w październiku 2011 r. - 3900 zł, w listopadzie 2011 r. - 3800 zł, w grudniu 2011 r. - 3800 zł, w styczniu 2012 r. - 3560 zł i w lutym 2012 r. - 2800 zł. /faktury k. 20/

Przychód w spółce (...) s.c. w 2011 r. wyniósł 171.468,95 zł, a dochód 23.981,11 zł.

Właściciel (...) w 2011 r. planował rozszerzenie działalności na sprzedaż internetową produktów i na ten projekt umówił się z T. P. (1). Docelowym klientem (...) są firmy i do nich adresowana był oferta internetowa, której rozpoczęcie miało odciążyć firmę wobec braku konieczności fizycznego kontaktu z klientem przy tej formie komunikacji i ponoszenia przez niego ryzyka wyboru i zakupu towaru na stronie internetowej.

W 2011 r. sklep internetowy był w trakcie tworzenia i T. P. (1) zajmował się wprowadzaniem produktów do tego sklepu, ustalaniem cen.

Właściciele współpracujących firm planowali zmianę formuły współpracy po uruchomieniu sprzedaży internetowej i zatrudnienie T. P. (1) w (...) jako pracownika .

Sklep internetowy ruszył pod koniec 2011 r. Jeszcze nie było możliwości składania zamówień, ale można już było oglądać produkty. Próbną sprzedaż rozpoczęła się w grudniu 2011 r. z możliwością zamawiania. Skarżący mieli zamiar umożliwić klientowi sprawdzanie cen oraz identyfikację klienta oglądającego stronę. Odwołujący się zaplanowali, że do podpisania umowy o pracę dojdzie w grudniu 2011 r. W dniu 9 grudnia 2011 r. wydane zostało zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez T. P. (1) pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu produktowego i strony www.poltel.com.pl.

W dniu 14 grudnia 2011 r. T. P. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) P. R. (1) od 8 grudnia 2011 r. W dniu 15 grudnia 2011 r. T. P. (1) został wyrejestrowany z ubezpieczeń jako pracownik (...) P. R. (1) od 8 grudnia 2011 r.

W dniu 1 grudnia 2011 r. T. P. (1) wykonał badanie MR, które wykazało w prawym płacie skroniowym guz. Otrzymał skierowanie do szpitala na dzień 15 grudnia 2011 r. T. P. (1) mając w planie zabieg operacyjny, odstąpił od zatrudnienia w firmie (...) uzasadniając decyzję względami osobistymi. Nie informował P. R. (1) o swojej chorobie. Strony umówiły się na podpisanie umowy na początku 2012 r. Wnioskodawca P. R. (1) nic nie wiedział o chorobie T. P. (1).

W dniu 15 grudnia 2011 r. T. P. (1) został przyjęty do szpitala - Kliniki (...) z rozpoznaniem guzem prawego płata skroniowego mózgu, gdzie została przeprowadzona operacja usunięcia tego guza. W dniu 20 grudnia 2011 r. wnioskodawca został wypisany do domu ze zleceniem odbioru wyników badań histopatologicznych i konsultacji onkologicznej oraz leczenia w poradni neurologicznej. Od 15 grudnia 2011 r. do 19 stycznia 2012 r. T. P. (1) przebywał na pooperacyjnym zwolnieniu lekarskim. W dniu 20 stycznia 2012 r. wnioskodawca dowiedział się, że kwalifikuje się do uzupełniającej radioterapii, jednakże decyzja w tym zakresie miała być podjęta dopiero po konsultacji i badaniach w Ł.. Wynik badania histopatologicznego został wykonany w dniu 29 grudnia 2011 r.

W okresie od 15 grudnia 2011 r. do 19 stycznia 2012 r. wnioskodawca T. P. (1) pobierał zasiłek choroby obliczony od zadeklarowanej postawy wymiaru składek z tytułu prowadzonej przez niego działalności gospodarczej (...) s.c.

W dniu 25 stycznia 2012 r. umowa o współpracy pomiędzy firmami (...) i (...) została rozwiązana z dniem 12 lutego 2012 r.

W dniu 25 stycznia 2012 r. pomiędzy wnioskodawcami P. R. (1) prowadzącym firmę (...) a T. P. (1) została zawarta umowa o pracę na czas określony od dnia 13 lutego 2012 r. do 12 lutego 2013 r., z możliwością wcześniejszego rozwiązania umowy za dwutygodniowym wypowiedzeniem na mocy, której T. P. (1) został zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. marketingu produktowego i strony www.poltel.com.pl w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w wysokości 4271,00 zł.

W dniu 27 stycznia 2012 r. wnioskodawca został zakwalifikowany do radioterapii.

Została sporządzona dokumentacja związana z zatrudnieniem T. P. (1) w postaci m.in. karty wstępnego szkolenia bhp w dniu 13 lutego 2012 r. i załączone zaświadczenie lekarskie z dnia 9 grudnia 2011 r. stwierdzające brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu produktowego i strony www.poltel.com.pl.

T. P. (1) został zgłoszony przez płatnika P. R. (1) w dniu 20 lutego 2012 r. do ubezpieczeń społecznych od dnia 13 lutego 2012 r. z podstawą wymiaru składek 4271,00 zł. Od 13 lutego 2012 r. był zgłoszony z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (...) s.c. tylko do ubezpieczenia zdrowotnego.

Do zadań T. P. (1) jako pracownika należało udzielanie na bieżąco odpowiedzi na pytania klientów, przygotowywanie wysyłek i obsługa tego kanału sprzedaży, uzgadnianie transportu i czasem przygotowywanie ofert dla klientów.

Obecność w pracy wnioskodawca tak jak inni pracownicy potwierdzał podpisem na listach obecności. P. R. (1) oficjalnie przedstawił T. P. (1) pozostałym pracownikom, jako pracownika na etacie odpowiadającego za stronę internetową oraz pełniącego rolę wsparcia od strony technicznej.

W lutym 2012 r. zatrudniona w (...) na stanowisku specjalisty do spraw zamówień A. G. przekazywała T. P. (1) informacje, jak firma funkcjonuje, gdyż mieli razem współpracować. T. P. (1) obsługiwał sklep internetowy, a A. G. realizowała zamówienia, które do tego sklepu wpływały, w związku z czym pokazywała, gdzie można znaleźć zasoby firmy, które dokumenty trzeba znać, rozmawiali o współpracy, ustalali jak ona powinna wyglądać, jakby było najwygodniej.

W ramach zatrudnienia T. P. (1) wykonał arkusz ofertowy w programie E.

W lutym 2012 r. odwołujący się pracował tylko dwa dni.

W okresie od 15 lutego do 30 lipca 2012 r. T. P. (1) przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z leczeniem choroby nowotworowej radioterapią. W czasie absencji spowodowanej chorobą wnioskodawcy sklep internetowy obsługiwał właściciel (...) P. R. (1).

Przychód w spółce, w której T. P. (1) był współwłaścicielem (...) s.c., w tym okresie od stycznia do sierpnia 2012 r. wyniósł 143.616,14 zł, po stronie dochodów przyniósł stratę -17.054,23 zł.

W dniu 21 sierpnia 2012 r. T. P. (1) powrócił do pracy w (...). Nadal obsługuje sklep internetowy i współpracuje z A. G., która realizuje zapytania i zamówienia składane przez klientów w sklepie internetowym lub przekierowuje zamówienia do handlowców oraz z E. P. (1) zatrudnioną na stanowisku specjalisty do spraw logistyki i zaopatrzenia pomagając jej w pracy jako informatyk.

T. P. (1) zajmuje się aktualizacją cen około 50.000 produktów - przerabia cenniki dostawców w programie Excel, które za pomocą odpowiednich programów importuje do systemu sprzedażowego, a następnie aktualizuje te produkty na stronie internetowej. Dodaje newsy na stronie, ustala kategorie produktów, dodaje ofertę nowych produktów, obsługuje zamówienia sklepu. W przypadku złożenia zapytania ofertowego wnioskodawca sprawdza dostępność wskazanych w zapytaniu produktów i aktualność oferty. Po potwierdzeniu tych danych sprawdza, który z przedstawicieli handlowych zajmuje się danym klientem i wysyła zamówienie do pracownika zajmującego się tym regionem. W przypadku, gdy produktu nie ma w magazynie - kontaktuje się z firmą składającą zapytanie. Współpracuje z product managerami w powyższym zakresie, obsługuje również program handlowy w zakresie wgrывania wzorców, formularzy, służy pomocą techniczną.

T. P. (1) przygotowuje również system usprawnienia i zautomatyzowania czynności związanych z udziałem firmy w przetargach, aby nie dochodziło do pomyłek polegających na wysłaniu dokumentacji przetargowej bez produktu. Nadto opracowuje projekt polegający na ściągnięciu danych z systemu sprzedażowego i obrabianiu ich w programie E.. T. P. (1) pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy od 8.00 do 16.00.

Od momentu powrotu do pracy w (...) T. P. (1) pracuje cały czas i nie korzysta ze zwolnień lekarskich. Korzystał jedynie z pojedynczych dni urlopu.

Płatnik P. R. (1) uiszczał wszystkie składki należne od zawartej z T. P. (1) umowy o pracy oraz wypłacał wszystkie należne zasiłki za okresy nieobecności wnioskodawcy w pracy od 15 lutego 2012 r. do 15 kwietnia 2012 r. Za okres od 16 kwietnia 2012 r. do 31 maja 2012 r. ZUS wstrzymał wypłatę zasiłku chorobowego. .

Wynagrodzenie i zasiłki z tytułu zatrudnienia było wypłacane T. P. (1) na konto bankowe.

W (...) P. R. (1) od czerwca 2010 r. do stycznia 2012 r. zatrudnionych było od 11 do 14 osób. W ostatnim okresie wynagrodzenie kształtowało się od 2223,08 zł - 2481,00 zł na stanowisku kierowcy - magazyniera do 4211,00 zł na stanowisku specjalisty ds. zamówień publicznych - menadżera, kierownika działu systemów okablowania

strukturalnego oraz regionalnego koordynatora sprzedaży region północny. Firma (...) P. R. (1) wykazała przychody w wysokości:

- w 2010 r. 13.407.410,76 zł (dochód po odjęciu kosztów 852.773,92 zł),

- w 2011 r. 15.802.073,63 zł (dochód po odjęciu kosztów 794.996,51 zł),

- w 2012 r. 9.104.190,30 zł (dochód po odjęciu kosztów 225.530,35 zł).

W tak ustalonym stanie faktycznym w oparciu o treść przepisów art. 6 ust. 1 pkt . 1 art. 13 oraz art. 83 kc, Sąd uznał, iż odwołania zasługują w całości na uwzględnienie.

Przede wszystkim Sąd uznał powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż zawarcie przedmiotowej umowy o pracę nie miało na celu obejścia przepisów ustawy, gdyż cel w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym i uzyskania z niego świadczeń nie jest bowiem sprzeczny z ustawą ani nie zmierza do jej obejścia, a przeciwnie - co zostało już wcześniej powiedziane - jest konsekwencją uzyskania statusu pracownika.

Ponadto Sąd uznał, iż w sprawie niniejszej brak jest także podstaw do przyjęcia, że zawarta w dniu 25 stycznia 2012 r. umowa o pracę pomiędzy ubezpieczonym T. P. (1) a pracodawcą (...) P. R. (1) może być nieważną z tej przyczyny, iż obie strony oświadczenie woli złożyły dla pozorów. Sąd wskazał, iż postępowanie dowodowe wykazało, że T. P. (1) pracę faktycznie podjął i co ważniejsze świadczył ją i świadczy ją nadal, a pracodawca świadczenie to przyjmuje, płacąc umówione wynagrodzenie.

W ocenie Sądu należycie zostały wyjaśnione i uprawdopodobnione motywy związane z zatrudnieniem wnioskodawcy.

Wnioskodawcy i powołani świadkowie potwierdzili, że P. R. (1) miał już na przełomie 2010/2011 roku plan rozszerzenia działalności gospodarczej firmy (...) przez uruchomienie sklepu internetowego, który to plan faktycznie wdrożył w życie. W 2011 r. właściciel podjął decyzję o uruchomieniu na istniejącej już stronie internetowej opcji sprzedaży na zamówienie. Zdaniem Sądu przekonującym jest argument właściciela (...) o rozszerzeniu zakresu działalności na sprzedaż internetową, aby usprawnić komunikację z dotychczasowymi klientami, będącymi w większości firmami i odciążenia w ten sposób pracowników biura firmy. W celu realizacji tego planu właściciel (...) poszukiwał zatem zewnętrznego wykonawcy, który zająłby się wyposażeniem istniejącej strony internetowej w odpowiednie narzędzia i opcje. Wybór spółki (...) należącej w części do T. P. (1), jako zewnętrznego wykonawcy projektu, zarekomendował właścicielowi (...) jego pracownik T. K.. Świadek ten potwierdził okoliczności rozpoczęcia współpracy pomiędzy firmami i podpisania pomiędzy wnioskodawcami, jako prowadzącymi działalność gospodarczą, umowy o współpracy w dniu 11 stycznia 2011 r.

Wskazać należy, że w tym okresie sytuacja finansowa (...) w 2010 – 2011 r. była bardzo dobra. Firma zatrudniała wówczas od 11 do 14 osób, a jej przychód wnosił 13.407.410,76 zł (dochód po odjęciu kosztów 852.773,92 zł) w 2010 r. i 15.802.073,63 zł (dochód po odjęciu kosztów 794.996,51 zł) w 2011 r. Z kolei spółka (...) za połowę 2010 r. wykazała stratę - 1768,79 zł, podczas gdy jej przychód wyniósł 23501,73 zł. W 2011 r. po zawarciu umowy o współpracy z (...) spółka (...) wykazała przychód w wysokości 171468,95 zł (dochód 23981,11 zł).

Wskazać należy, co potwierdzają przesłuchani w sprawie świadkowie, że w ramach realizowania umowy o współpracy do zadań T. P. (1), należało wprowadzanie do strony internetowej około 50 000 nowych produktów (...) i ustalenie ich cen. Nadto wszyscy zgodnie potwierdzili, że w tym okresie wnioskodawca T. P. (1) pojawiał się w siedzibie (...) jedynie sporadycznie, od czasu do czasu, gdyż prace tą mógł wykonywać poza siedzibą Firmy. Z tytułu współpracy (...) wypłacało spółce (...) miesięczne wynagrodzenie w wysokości od 3000 zł do 4400 zł.

Sąd podkreślił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, iż jak zgodnie zeznali odwołujący się i świadkowie, już w trakcie współpracy między firmami ustalono, że T. P., po zrobieniu sklepu internetowego, zostanie zatrudniony w Firmie P. R. na podstawie umowy o pracę, celem prowadzenia tej sprzedaży internetowej, czuwania nad jej prawidłowym przebiegiem, aktualizowania danych oraz pomocy technicznej dla innych pracowników. Odwołujący się wykazali, że

skarżący czynności te wykonywał, co potwierdzili wszyscy zeznający w sprawie świadkowie, którym dodatkowo T. P. regularnie pomagał w przypadku problemów technicznych.

W ocenie Sądu wnioskodawcy wykazali, że w związku z rozruchem sprzedaży internetowej, zasadnym było zatrudnienia w firmie (...) osoby, która na co dzień by ją obsługiwała, tym bardziej że dotąd sprawami związanymi z funkcjonowaniem strony internetowej zajmował się tylko P. R. (1). Wówczas żaden z pracowników firmy nie zajmował stanowiska, które byłoby z tymi zadaniami powiązane. Należy przy tym mieć na uwadze, iż firma (...) obracała 50 tys. rodzajów produktów i nie było fizycznie możliwym, aby właściciel sam przez cały czas zajmował się jeszcze dodatkowo obsługą nowo stworzonego sklepu internetowego.

Także i wybór T. P. (3), jako pracownika na stanowisko specjalisty ds. strony internetowej firmy był uzasadniony co najmniej dwoma względami: po pierwsze: T. P. (1) był doskonale zorientowany w zaawansowaniu i rodzaju wykonanych prac w celu uruchomienia sprzedaży na stronie internetowej firmy, po drugie: P. R. (1) w czasie realizacji umowy o współpracę poznał kwalifikacje i osobę T. P. (1) i jak wynika z jego zeznań cenił współpracę z nim. Poza tym T. P. (3) posiadał bogate doświadczenie zarówno z racji wykształcenia, później wykonywanych prac, jak i z racji prowadzenia przez niego Firmy sprzedaży internetowej.

Zatem zaplanowana pomiędzy wnioskodawcami formuła współpracy w ramach bieżącej obsługi, rozszerzania i nadzoru pracy internetowej strony sprzedażowej firmy uzasadniała zawarcie umowy o pracę. Chybiony jest tym samym zarzut organu rentowego, że T. P. został zatrudniony na specjalnie dla niego utworzonym stanowisku, które było zbędne z ekonomicznego punktu widzenia. ZUS nie powiązał tego faktu (utworzenia nowego stanowiska) z zakończeniem procesu tworzenia strony sprzedaży internetowej i niezbędną zatrudnieniem osoby zajmującej się taką stroną. Powstała bowiem całkowicie nowa gałąź działalności Firmy P. R., która niewątpliwie uzasadniała konieczność zatrudnienia nowego pracownika do obsługi strony internetowej zawierającej aż 50 000 produktów, których zarówno dostępność, jak i ceny trzeba było regularnie aktualizować, odpowiadać na pytania klientów, przekazywać zlecenia do realizacji itp. Oczywistym jest bowiem, że brak takiego pracownika spowodowałby w krótkim czasie zdezaktualizowanie się wskazanej dostępności produktów i cen, opóźnione odpowiedzi klientom lub ich brak, a tym samym szybkie zniechęcenie klientów do tej formy współpracy.

Także próba zatrudnienia T. P. (1) w grudniu 2011 r. zdaniem Sądu, logicznie wkomponuje się w ustalony ciąg zdarzeń. Wskazać należy, że jeszcze pod koniec 2011 r. sprzedaż internetowa (...) została częściowo uruchomiona - można było oglądać na niej wszystkie oferowane produkty. Próbną sprzedaż została uruchomiona w grudniu 2011 r. zatem zasadnym było właśnie w tym miesiącu podjęcie decyzji o zatrudnieniu wnioskodawcy. O realności działań stron zmierzających do zawarcia umowy świadczy zgłoszenie T. P. (1) do ubezpieczeń społecznych od 14 grudnia 2011 r. jako pracownika (...). Tymczasem, jak ustalono na podstawie przedłożonej dokumentacji medycznej oraz spójnych z nią zeznań wnioskodawcy, w dniu 1 grudnia 2011 r. (wykonanie badania MR) u T. P. (1) rozpoznano guza w prawym płacie skroniowy. Wnioskodawca został skierowany do szpitala celem leczenia operacyjnego w dniu 15 grudnia 2011 r. Zatem prawdopodobnym jest, że do ostatecznego zawarcia umowy o pracę pomiędzy stronami nie doszło właśnie ze względów zdrowotnych oraz to, że ani niedoszły pracodawca, ani żaden z pracowników (...) nie wiedział o chorobie T. P. (3), który tłumaczył chęć przesunięcia daty zawarcia umowy sytuacją rodzinną. Należy podkreślić, że wnioskodawca w grudniu 2011 r. nie miał pewności, co do skuteczności zaproponowanego leczenia i jak zeznał m.in. z tego powodu nie zawarł proponowanej mu umowy o pracę. Poza tym miał pewność, że w najbliższym czasie nie będzie mógł jej realnie wykonywać i nie chciał postawić pracodawcy w niezręcznej sytuacji. Skorzystał w tym czasie (od 15 grudnia 2011 r. do 19 stycznia 2012 r.) z zasiłku chorobowego obliczonego od zadeklarowanej najniższej możliwej podstawy wymiaru z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (...).

Powyższy przebieg zdarzeń potwierdza, że strony miały na celu zawarcie realnej umowy o pracę i faktyczną realizację jej postanowień.

Sąd podkreślił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, iż gdyby odwołujący się kierowali się jedynie chęcią uzyskania ochrony ubezpieczeniowej dla T. P. od wyższej podstawy wymiaru składek, jak twierdzi organ rentowy, to zawarliby

umowę o pracę z (...) właśnie w tym momencie. T. P. nie czekałby wówczas na efekty leczenia tej poważnej choroby. Jak zeznał nie był pewien czy będzie mógł pracować, dlatego wołał przesunąć termin ewentualnego zawarcia umowy o pracę.

Wskazać należy, że z przedłożonej do akt dokumentacji lekarskiej z leczenia wnioskodawcy wynika, iż w dniu 15 grudnia 2011 r. dokonano u skarżącego operacyjnego usunięcia guza w szpitalu w W. i, że w dniu 20 grudnia 2011 r. został wypisany do domu. Stwierdzono, że kwalifikuje się on do ewentualnej uzupełniającej radioterapii. Tymczasem wynik badania histopatologicznego został wykonany dopiero w dniu 29 grudnia 2011 r. A więc Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy, że po zabiegu operacyjnym zakwalifikowanie go do leczenia radioterapią (bez wyników badania histopatologicznego) nie przesądzało o konieczności kontynuowania takiej formy leczenia. Decyzja w tym zakresie miała być podjęta przez lekarzy w Ł.. Jak wynika z dokumentacji lekarskiej skarżący został zakwalifikowany do leczenia radioterapią w oparciu o badanie histopatologiczne w dniu 27 stycznia 2012 r. i dopiero wówczas mógł przewidywać dalszy przebieg leczenia. Zatem rozwiązując w dniu 25 stycznia 2012 r. współpracę z (...) i podpisując umowę o pracę od dnia 12 lutego 2012 r. w tym samym dniu, wnioskodawca nie miał jeszcze żadnej pewności co do dalszego leczenia radioterapią. Zdaniem Sądu brak było także w tym czasie jakichkolwiek okoliczności, które wykluczałyby zasadność podpisania umowy o pracę właśnie w tym momencie. Zasadność gospodarcza zatrudnienia wnioskodawcy została już przez strony wykazana. Natomiast odnośnie terminu zawarcia umowy o pracę wskazać należy, zdaniem Sądu, że nawet jeśli wnioskodawca był wówczas osobą chorą w trakcie leczenia, to nie można wymagać, aby powstrzymywał się od jakiegokolwiek aktywności życiowej (w tym pracy) w oczekiwaniu na efekty leczenia choroby nowotworowej, tym bardziej, że w dniu 19 stycznia 2012 r. skończyło się jego zwolnienie lekarskie. Zatem był osobą zdolną do wykonywania pracy.

W toku postępowania dowodowego powołani świadkowie E. P. (2), T. K. i A. W. - pracownicy (...) potwierdzili, że wnioskodawca faktycznie przez dwa dni od daty zatrudnienia stawał się w pracy i został przedstawiony pracownikom, jako etatowy pracownik odpowiedzialny za funkcjonowanie strony internetowej oraz pełniący rolę wsparcia od strony technicznej, przebył szkolenie z zakresu bhp (13 lutego 2012 r.). Świadek A. G. - także pracownik firmy (...) potwierdziła, że w tym krótkim czasie udzielała wnioskodawcy informacji dotyczących funkcjonowania firmy oraz ustalali zasady współpracy. W dniu 20 lutego 2012 r. T. P. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych od 13 lutego 2012 r. z tytułu zatrudnienia w (...) więc pomimo, że do zgłoszenia doszło w czasie absencji chorobowej wnioskodawcy, to jednak w dopuszczalnym 7 dniowym terminie.

Nadto wskazać należy, że podczas nieobecności wnioskodawcy w pracy od 15 lutego 2012 r. do 30 lipca 2012 r. sprzedaż internetową zajmował się P. R. (1), co potwierdzili świadkowie. Ostatecznie w dniu 21 sierpnia 2012 r. wnioskodawca T. P. (1) powrócił do pracy po zakończonej radioterapii. Skarżący obecnie nadal pracuje u P. R., na tym samym stanowisku, co potwierdzili świadkowie, podpisuje listy obecności, pobiera wynagrodzenia, które zawsze były mu przelewane na konto i nie korzysta ze zwolnień lekarskich. Zakres jego aktualnych obowiązków związany jest z uruchomioną sprzedażą internetową oraz obsługą techniczną firmy.

Dodatkowo trzeba podkreślić, zdaniem Sądu, że wysokość przyznanego zawartą umową o pracę wynagrodzenia - 4271,00 zł nie wykracza poza przyjęte na podobnych stanowiskach wynagrodzenia oraz koresponduje z wysokością wynagrodzeń wypłacanych T. P. (1) w ramach umowy o współpracę. Zarobki pracowników w Firmie P. R. nie należą do najniższych, również jeden z zeznających świadków otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 4500 zł, drugi w wysokości 3500 zł, a trzeci 2500 zł. Zatem w tych okolicznościach wynagrodzenia wnioskodawcy nie można uznać za zbyt wygórowane. Pamiętać jednocześnie należy, że wysokość wynagrodzenia stanowi element zawieranej umowy o pracę i każdorazowo podlega negocjacji potencjalnego pracownika z pracodawcą.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca niewątpliwie podjął pracę w firmie (...), nadto powrócił do zatrudnienia po chorobie, gdzie pracuje obecnie. Na tę okoliczność jednolicie zeznali świadkowie E. P. (2), T. K., A. G. i A. W. pracujący z wnioskodawcą. Zeznania tych świadków są wzajemnie spójne i potwierdzają zeznania wnioskodawców, które Sąd uznał za wiarygodne. Bezzasadnym jest zatem zarzut organu rentowego, że wnioskodawcy zawarł umowę o pracę dla pozoru, tj. bez zamiaru jej realizacji i mając jedynie na celu uzyskanie

ochrony ubezpieczeniowej dla T. P. (1) od wysokiej podstawy wymiaru składek z tytułu tej umowy. Tym bardziej, że ostatecznie T. P. (3), po absencji chorobowej, powrócił do pracy i świadczy ją nadal. Nadto (...) P. R. (1) nie ma żadnych zaległości ani w opłacaniu należnych składek, ani z tytułu należnych wnioskodawcy zasiłków, zaś sytuacja finansowa Firmy jest bardzo dobra i niewątpliwie stać było P. R. (1) na zatrudnienie T. P. ze wskazanym w umowie wynagrodzeniem.

A zatem w oparciu o stan faktyczny oraz utrwalone orzecznictwo sądowe dotyczące definicji pozorności umowy o pracę, Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie T. P. (1) z powodu zawarcia ważnej umowy o pracę bez jakichkolwiek cech jej pozorności podlega pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu z tytułu przedmiotowej umowy o pracę.

Przedmiotowy wyrok zaskarżył apelacją organ rentowy zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego wskutek przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów, w szczególności art. 233 § 1 kpc poprzez rozpoznanie sporu bez wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności oraz ustalenie, że wnioskodawca zawierając umowę o pracę miał na celu faktyczne podjęcie i kontynuowanie zatrudnienia bez zamiaru uzyskania wyłącznie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.
2. naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 6 ust 1 pkt 1, i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585) w związku z art. 83 k.c., poprzez przyjęcie, że wnioskodawca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik i że zawarta przez z niego umowa o pracę była ważna, gdyż nie było wolą jej stron dokonanie pozornej czynności prawnej w konsekwencji wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ skarżący podniósł, iż w jego ocenie, Sąd dokonał sprzecznych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż wnioskodawca nie zawarł umowy o pracę dla pozorów i dlatego należało uznać, że podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników.

W rozpoznawanej sprawie zdaniem ZUS Sąd I instancji bez krytycyzmu i obiektywizacji zachowań stron spornego stosunku pracy - w zauważalnie szczególnych i wyjątkowych okolicznościach występujących po stronie wnioskodawcy - dał wiarę, że faktycznym zamiarem stron przedmiotowej umowy było świadczenie zatrudnienia w ramach stosunku pracy na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

Wnioskodawca prowadzący własną działalność gospodarczą „stał” się pracownikiem w firmie, z którą wcześniej współpracował w momencie, gdy jego choroba nowotworowa powodowała konieczność intensywnego leczenia, hospitalizacji, a co za tym idzie przebywania na zwolnieniu lekarskim. Nie bez przyczyny jest w tym miejscu przytoczenie faktu, planowanego podjęcia zatrudnienia z dniem 13.02.2013 r. oraz rozpoczęcie okresu zasiłkowego z dniem 15.02.2013 r. Oceniając ten fakt zdaniem ZUS, trzeba mieć na uwadze rodzaj schorzenia wnioskodawcy, stopień zaawansowania choroby i to, iż pójście na zwolnienie lekarskie nie wiązało się ze zdarzeniem nagłym, nieprzewidywalnym.

Zaświadczenie lekarskie, badania, skierowanie na badanie, pobyt w szpitalu, operacja, zwolnienie lekarskie itd. w sposób wręcz dostrzegalny korelują z okolicznościami mającymi związek z formalną stroną przedmiotowego nawiązania tak stosunku pracy jak i stosunku ubezpieczeniowego. Z zestawienia wszystkich istotnych dla oceny sprawy dat wynika, iż osoba z tak poważnym schorzeniem, kwalifikująca się na operację i radioterapię w „przededniu” rozpoczęcia przewidzianego w sposób oczywisty zwolnienia lekarskiego, nie mogła nie planować swoich działań i była nieświadoma konsekwencji.

Organ skarżący podniósł iż jest to niemal nieprawdopodobne aby w tym konkretnym przypadku, przyszły pracodawca nic o tych faktach nie wiedział.

Nie można też pominąć faktu, że znany wnioskodawcy stan zaawansowania choroby, dawał podstawę dla wystawienia w dniu 9.12.2011 r. zaświadczenie stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy. Sytuacja z tym związana może oznaczać, że zachowania wnioskodawcy przy badaniu były udawane, albo badanie to było przeprowadzone nierzetelnie.

Wykonane badanie MR, które wykazało w prawym płacie skroniowym guz - na co nie zwracał uwagi sąd - było skutkiem skierowania w trwającym procesie leczenia i nie inicjowało ani choroby ani leczenia. Symptomy tego rodzaju naruszenia sprawności organizmu musiały występować znacznie wcześniej. Wyniki badań były potrzebne do dalszego leczenia, którego kontynuacją okazało się przyjęcie z dniem 15.12.2011 r. do szpitala i szybko przeprowadzona operacja. Otrzymany wynik badania histopatologicznego wykonany w dniu 29.12.2011 r. stanowił podstawę do rozpoczęcia leczenia choroby nowotworowej radioterapią, które w sposób oczywisty kwalifikowało wnioskodawcę do korzystania ze zwolnień lekarskich a następnie po krótkiej przerwie rozpoczął długotrwałe zwolnienie lekarskie od 15.01.2012 r. do 30.07.2012 r. (z zamiarem otrzymania tym razem zasiłku chorobowego w dziesięciokrotnie wyższej wysokości, niż z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności).

Zdaniem organu rentowego z logicznie ocenianego przebiegu zdarzeń w tak trudnej sytuacji zdrowotnej wnioskodawcy, dochodzi do pozorowanych działań.

Nie można także pominąć oceny składanych przez świadków zeznań, które opierają się na obserwacjach niejednokrotnie działań, które strony fikcyjnego stosunku pracy podejmują dla wywołania określonego efektu czy przekonania w obserwatorach, że wykonywana praca ma rzeczywisty charakter. Nie można też wykluczyć, iż zeznania zwłaszcza pracowników, którym zależy na pozostaniu w firmie, nie mogą się różnić się od wyjaśnień składanych przez pracodawców i wówczas z dużą ostrożnością należy oceniać zarówno ich wiarygodność jak i moc dowodową.

Oceniając nadto całokształt sprawy ZUS podniósł iż organ odwoławczy nie zobiektywował zarzutów jakie organ rentowy podnosił w odpowiedzi na odwołanie, a zarazem mających istotne znaczenie przy wysnuwaniu wniosków końcowych. , W ocenie organu rentowego w firmie (...) wnioskodawca został zatrudniony na specjalnie utworzonym stanowisku pracy, w firmie nie było faktycznej potrzeby zatrudnienia pracownika na stanowisku specjalisty ds. marketingu produktowego i strony www.poltel.com.pl. (...) nie zatrudnia pracownika aby dać mu pracę, źródła utrzymania i stworzyć ochronę ubezpieczeniową ale dlatego, że istnieje potrzeba gospodarza pozyskania nowego pracownika przydatnego do realizacji zadań firmy.

Według organu rentowego przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, naruszając art. 233 § 1 k.p.c. po pierwsze dlatego, że dał wiarę zeznaniom wnioskodawcy i zainteresowanego, a pominął szereg istotnych okoliczności w określonej sytuacji życiowej i zdrowotnej jednej ze stron podpisanej umowy o pracę. Materiał dowodowy daje podstawę do stwierdzenia, iż wnioskodawca w rzeczywistości nie wykonywał zatrudnienia wynikającego z umowy o pracę zawartej z zainteresowanym, bowiem strony nie zamierzały osiągnąć takiego celu, a w konsekwencji nie nawiązał się między nimi stosunek pracy rodzący obowiązek ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na brak słuszności zawartych w niej zarzutów. Słuszne jest jedynie stanowisko zaprezentowane w apelacji przez stronę skarżącą, iż w niniejszej sprawie nawiązanie stosunku pracy przez strony przedmiotowej umowy o pracę nastąpiło w szczególnie wyjątkowych okolicznościach, związanych z sytuacją zdrowotną T. P. (1).

Wszystkie argumenty zawarte w apelacji w zasadzie sprowadzają się do podważenia ważności przedmiotowej umowy o pracę z powodu wady oświadczenia woli, jaką jest pozorność tej umowy wynikająca głównie na stan zdrowia odwołującego się T. P. (1).

Sąd I instancji przeprowadził wnikliwe i szczegółowe postępowanie dowodowe, przesłuchał świadków będących pracownikami firmy (...), przesłuchał strony oraz dokonał szczegółowej analizy wielu dokumentów związanych z wynikami finansowymi obu firm, akt osobowych, dokumentacji medycznej z leczenia T. P. (1) i w uzasadnieniu swego stanowiska w sposób precyzyjny uzasadnił każdą okoliczność przemawiającą jego zdaniem za brakiem w/w wady oświadczenia woli w stosunku do przedmiotowej umowy o pracę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 83 § 1 kc nie ważne jest oświadczenie woli złożone stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności (...). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1998 r. w sprawie II CKN 816/87 (LEX 56813) zajął stanowisko, że: nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z nią zgadza.

A zatem aby można było mówić o pozornym charakterze danej czynności prawnej obie strony tej czynności muszą mieć świadomość, iż czynność ta będzie pozorowana. Przedkładając te rozważania na grunt niniejszej sprawy - pracownik zawierając umowę o pracę nie ma zamiaru jej faktycznego wykonywania a jedynie chce uzyskać z tytułu jej zawarcia korzyści dla siebie a pracodawca godzi się na taką sytuację i ma świadomość że praca nie będzie faktycznie wykonywana.

W niniejszej sprawie natomiast nie można podzielić zarzutów organu rentowego zawartych w apelacji, iż to stan zdrowia T. P. (1) przede wszystkim podważa ważność przedmiotowej umowy o pracę, świadcząc o pozornym jej charakterze. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż T. P. (1) przez dwa dni świadczył pracę na podstawie tej umowy. Nie ma żadnego dowodu wskazującego na to, iż nie przystąpił do wykonywania pracy lub jej nie świadczył. Natomiast pracodawca – P. R. (1) pracę tę przyjął i wypłacił odwołującemu się wynagrodzenie. Organ rentowy nie kwestionuje powyższego faktu.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Przepisy prawa pracy oraz prawa ubezpieczeniowego nie uzależniają ważności umowy o pracę od czasookresu jej trwania. Nie uzależniają takiej ważności również od stanu zdrowia pracownika oraz nie zawierają obowiązku informowania pracodawcy przez pracownika o swoim stanie zdrowia i nie uzależniają od tej informacji ważności stosunku pracy.

A zatem przedkładając w/w rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż T. P. (1) nie miał obowiązku informowania P. R. (1) o swoim stanie zdrowia. A zatem wszelka argumentacja organu skarżącego rentowego zawarta w apelacji a dotycząca, zdaniem apelującego błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż strony nie wiedziały o chorobie odwołującego się lub wiedziały a pomimo to umowę zawarły nie ma żadnego znaczenia dla oceny jej ważności.

Stan zdrowia pracownika tak jak i każdego człowieka jest jego osobistą sprawą, której pracownik nie musi ujawnić pracodawcy, gdyż żaden przepis obowiązującego prawa nie nakłada na niego takiego obowiązku.

Natomiast działanie T. P. (1) wykazane w niniejszej sprawie związane z chęcią zatrudnienia w przedmiotowej firmie i uwzględniające nagły zaistniały stan zdrowia jest jak najbardziej zrozumiałe i w żaden sposób nie wykazuje pozorności po jego stronie w zawarciu i wykonywaniu tej umowy.

Z zeznań świadków oraz stron wynika, iż T. P. (1) chciał pracować w tej firmie, z którą wcześniej od roku współpracował, miał do tego odpowiednie wykształcenie i przygotowanie zawodowe i mógł pogodzić tę pracę z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej, z uwagi na zbieżny przedmiot wykonywania swoich obowiązków

zarówno w ramach działalności jak i z tytułu zatrudnienia w firmie (...). Celowi tego zatrudnienia towarzyszyła również okoliczność dodatkowego zarobku i poprawy swojej sytuacji finansowej. Na przeszkodzie realizacji tych obowiązków, jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego stanęła ciężka choroba, wykryta nagle poprzez specjalistyczne badania, która wymagała natychmiastowej operacji w grudniu 2011 r. Nie można zatem w takiej sytuacji czynić odwołującemu się zarzutu iż dla pozoru zawarł umowę o pracę, wiedząc iż jej nie będzie wykonywał z uwagi na swój stan zdrowia, który wymagał dalszego poważnego leczenia szpitalnego.

Trudno w tym względzie podzielić obszerne wywody organu rentowego zawarte w apelacji, iż T. P. (1) wiedząc o swoim poważnym stanie zdrowia, którego symptomy musiały zaistnieć znacznie wcześniej zawarł umowę o pracę, wiedząc że nie będzie pracował z powodu konieczności podjęcia leczenia a zatem jedynie chciał zabezpieczyć sobie wyższe świadczenie z ubezpieczenia społecznego.

W grudniu 2011 r. z uwagi na rozpoznanie choroby, odwołujący się nie mógł przewidywać jaki będzie dalszy los jego stanu zdrowia a co to dopiero los jego zatrudnienia. Przede wszystkim stan zdrowia nie może, dyskryminować odwołującego się, młodego człowieka na rynku pracy, tak samo jak stan zdrowia nie może dyskryminować żadnej osoby chcącej wykonywać pracę. Słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, iż chcąc podzielić słuszność argumentacji ZUS, to odwołujący się powinien umowę tę zawrzeć na początku grudnia 2011 r. t.j. zaraz po otrzymaniu wyniku badania a nie dopiero pod koniec stycznia 2012 r. po operacji.

A zatem wszelkie rozważania organu rentowego zawarte w apelacji a dotyczące szczegółowych okoliczności związanych ze stanem zdrowia odwołującego się nie mają znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie braku przyjęcia istnienia w/w wady oświadczenia woli.

Natomiast pozostałe zarzuty organu rentowego a dotyczące pozornego charakteru w/w umowy jak specjalnie utworzone miejsce pracy, brak potrzeby zatrudnienia T. P. (1), czy też uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego również nie mają żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Wnikliwe i szczególnie postępowanie dowodowe przeprowadzone przed tym Sądem wykazało iż była potrzeba po stronie firmy (...) zatrudnienia T. P. (1) na przedmiotowym stanowisku pracy, firma miała na to środki finansowe a praca odwołującego się była konieczna dla uruchomienia i rozwoju sklepu internetowego, na którego działalności firma przede wszystkim opierała swoją działalność i egzystencję.

Ponadto P. R. (1) miał zaufanie do T. P. (1), którego znał ze wcześniejszej dobrze działającej współpracy a T. P. (1) miał odpowiednie wykształcenie, przygotowanie zawodowe oraz rozeznanie co do istoty swej pracy w tej firmie.

A zatem analiza dowodów zebranych w sprawie nie pozwala uznać, jak to podniósł organ rentowy w apelacji, iż Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c., nie rozważając wszechstronnie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy i przyjmując, iż odwołujący się miał na celu faktyczne zatrudnienie bez zamiaru uzyskania wyłącznie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Na marginesie należy wskazać iż kwestia uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego sama w sobie nie może przesądzać ani o obejściu przepisów prawa ani tym bardziej o pozorności zawartej umowy o pracę, co było przedmiotem licznej wykładni przepisów w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tego rodzaju sprawach. Słuszne jest zatem stanowisko Sądu Instancji wskazujące na to, że gdyby odwołujący się chciał jedynie uzyskać wyższe świadczenie z ubezpieczenia społecznego to, kierując się swoim stanem zdrowia powinien zawrzeć taką umowę jak najwcześniej już w grudniu 2011 r. gdy dowiedział się o swoim stanie zdrowia i czekającej go operacji a nie odstępował od zwarcia umowy w grudniu i zawierał ją dopiero po operacji w styczniu 2012 r.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

W myśl art. 8 ust. 1 w/w ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, natomiast na podstawie przepisu art. 13 pkt 1 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Z uwagi zatem, w świetle powołanych rozważań uznać należy iż T. P. (1) zawarł ważną umowę o pracę i podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w świetle powołanych przepisów, jak słusznie uznał Sąd I instancji w swoim rozstrzygnięciu.

Z tych wszystkich względów uznając apelację za bezasadną orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc.